

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2020r.,

sprawy **E. M.**

skazanej z art. 300§2 k.k. w zw. z art. 308 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 listopada 2018r., sygn. akt IX Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 18 kwietnia 2018r.,

sygn. akt IV K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazaną.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący podniósł w kasacji zarzut zaistnienia w postępowaniu odwoławczym bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 7 k.p.k.

Zarzut ten jest bezzasadny choćby z tego względu, że z całą pewnością po sprostowaniu oczywistej omyłki w pkt 1 zaskarżonego wyroku, w sprawie powstał taki stan, że nie można mówić o istnieniu sprzeczności w treści tego orzeczenia, która uniemożliwiałaby jego wykonanie. Jest dokładnie przeciwnie, sprostowanie usunęło wszelkie wątpliwości co do tego, jaka kara została wymierzona skazanej.

Wobec ułomnego zapisu w treści wyroku Sadu Rejonowego – bez wskazania „roku”, przy wymiarze kary pozbawienia wolności – mogły natomiast

zrodzić się wątpliwości co do tego, czy prostowanie orzeczenia w tym zakresie, w trybie art. 105 k.p.k., jest dopuszczalne.

Nigdy natomiast nie mogło być wątpliwości co do intencji Sądu I instancji, wobec tego, że skazanie dotyczyło kary określonej dwuczłonowo „jednego” i „sześciu miesięcy” pozbawienia wolności. Już z samego charakteru tego zapisu wynika bowiem w sposób niewątpliwy, że owo sformułowanie „jednego” może odnosić się wyłącznie do „roku”, a nie miesiąca. Kara „jednego miesiąca i sześciu miesięcy pozbawienia wolności” nie tyle byłaby bowiem nieznana ustawie (wszak karę pozbawienia wolności wymierza się w miesiącach), co w sposób oczywisty nielogiczna.

W tej sytuacji, wobec bezsprzecznej oczywistości zaistniałej omyłki, dopuszczalne było dokonanie sprostowania wyroku Sądu I instancji w trybie art. 105 k.p.k., nawet w sytuacji, gdy omyłka ta zaistniała w obrębie określenia wymiaru kary. Nie istniała bowiem żadna alternatywna możliwość rozumienia tak sformułowanego orzeczenia o karze.

Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie I KZP 2/18 (OSNK z 2018, z. 8, poz. 54).

Z tych względów brak podstaw do uznania zasadności zarzutu kasacyjnego, jest on oczywiście bezzasadny.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Skazaną obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.